REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: Red. nacz. 424-75, redakcji — 424-76.
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Daszyńskiego 12, tel. 8-10-26. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik", Warszawa, ulica Daszyńskiego Nr 14.
Cena 5 zł

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO - GOSPODARCZY

Rok VI | WARSZAWA, WTOREK 8 LUTY 1949 ROKU | Nr. 38 (1604)

DZIŚ W NUMERZE

Protesty przeciw próbom włączenia Włoch do unii zach.

RZYM, 7.2. (PAP). — Włoska liga kobiet ogłosiła deklarację, w której wypowiada się przeciwko przystąpieniu Włoch do paktu północno-atlantyckiego. Komitet tej organizacji, po zbadaniu sytuacji międzynarodowej, stwierdza wobec wszystkich kobiet włoskich, że polityka zmierzająca do wciągnięcia Włoch do tego paktu i do innych ugrupowań, mających na celu rozbicie świata na bloki i wzmocnienie kontroli imperializmu amerykańskiego w Europie, zagraża niepodległości narodowej i powszechnemu pokojowi. Równocześnie deklaracja włoskiej ligi kobiet mówi z wdzięcznością o pokojowej polityce ZSRR, która znalazła ostatnio wyraz w oświadczeniach generalissimusa Stalina.

Przeciwko próbom wciągnięcia Włoch do unii zachodniej występuje dziennik „Paese", pisząc, że opinia publiczna kraju zdaje sobie sprawę z tego, iż udział Włoch w tej unii połączony byłby z wielkimi niebezpieczeństwami. W wypadku przystąpienia Włoch do unii zachodniej spotkałby je los kolonii.

Dziennik „Avanti" podkreśla wyjątkowo poważny charakter zobowiązań, które postanowił przyjąć rząd de Gasperi w imieniu kraju. Tak zwana unia europejska — pisze dziennik — ma jedynie zamaskować cyniczną kolonizację Włoch.

Rozmowy z Turcją na temat paktu atlantyckiego

MOSKWA 7.2 (PAP). Agencja TASS podaje za dziennikiem „Vatan", że w kołach ankarskich „uchodzi za pewnik, iż Turcja otrzyma zaproszenie przystąpienia do paktu atlantyckiego." Sprawa ta miała już być omawiana z admirałem amerykańskim Conoll w czasie jego niedawnego pobytu w Ankarze. W kołach politycznych — stwierdza dziennik turecki — uważa się również za niewątpliwe, że minister spraw zagranicznych Sadak, który wkrótce wyjeżdża do Paryża, przeprowadzi rozmowy z mężami stanów krajów Europy zachodniej na temat udziału Turcji w pakcie atlantyckim oraz jej roli w tworzonej unii europejskiej.

Trudności w rokowaniach Egipt — Izrael

LONDYN, 7.2 (PAP.). Agencja Reutera donosi z wyspy Rodos, że na odbywającej się tam konferencji między przedstawicielami Izraela a delegatami Egiptu ujawniły się w ostatniej chwili znaczne trudności techniczne. Delegaci wojskowi obu krajów rozeszli się po wczorajszym nocnym posiedzeniu nie wyznaczając terminu następnego spotkania. W ciągu ubiegłych 2 dni uczyniono wprawdzie pewne postępy, ale dalsze rozmowy odbywały się opornie wobec nieprzejednanego stanowiska obu stron co do niektórych punktów proponowanej linii demarkacyjnej.

Układ naftowy Ibn Sauda z koncernem amerykańskim

NOWY JORK 7.2 (PAP). Jak donosi pismo „Journal of Commerce", wkrótce podpisany będzie wielki układ naftowy pomiędzy Arabią Saudyjską a amerykańskim koncernem „Pacific Western Oil Corp". Układ ten będzie należał do największych z dotychczas zawartych na Bliskim Wschodzie.

Ibn Saud otrzyma zadatek w wysokości 9,5 miliona dolarów, gwarancję dochodu rocznego w wysokości co najmniej miliona dolarów, 25 proc. udziału w akcjach naftowych rejonu, na którym przeprowadzone będą wiercenia, oraz 55 centów dodatkowych wpływów za każdą baryłkę ropy naftowej.

Apel pokojowy komunistów departamentu Sekwany

Federalna konferencja w Paryżu

PARYŻ, 7.2. (PAP). — Po trzydniowych obradach federalna konferencja partii komunistycznej w departamencie Sekwany uchwaliła jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Klasa robotnicza i ludność pracująca Paryża wyrażają wdzięczność Związkowi Radzieckiemu i Stalinowi za napiętnowanie agresywnego charakteru planów hegemonii światowej, opracowanych przez imperialistów amerykańskich. Wokół haseł obrony pokoju, rzuconych przez Związek Radziecki, skupiają się we wszystkich krajach miliony ludzi. To też deklaracja Biura Politycznego francuskiej partii komunistycznej, że „naród francuski nie będzie nigdy prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu", odbiła się głębokim echem wśród mieszkańców Paryża.

W dalszym ciągu rezolucja zwraca uwagę na wzmagającą się agresywność elementów imperialistycznych, które reagują w ten sposób na nieustanny wzrost sił demokracji. Nawołuje ona masy pracujące do czujności w walce z podżegaczami wojennymi.

Omawiając sytuację we Francji, rezolucja zarzuca rządowi, że uprawia politykę odpowiadającą życzeniom Ameryki, w oparciu o koalicję, która rozciąga się od gaulistów aż do prawicowych socjalistów. Polityka ta narzuca Francji plan Marshalla, zmusza ją do wydawania 500 miliardów franków na cele wojskowe i paraliżuje przemysł francuski. Towarzyszą jej represje przeciwko siłom robotniczym i demokratycznym.

Francuska klasa robotnicza pod przewodem partii komunistycznej — głosi rezolucja — nie zgodzi się ani na ujarzmienie ani na nędzę. Obok klasy robotniczej walczą również inne warstwy społeczeństwa. Jedność mas pracujących pokrzyżuje plany rozłamowców i doprowadzi do utworzenia rządu prawdziwie demokratycznego.

Federacja komunistyczna departamentu Sekwany wzywa wszystkich obywateli pragnących pokoju, by domagali się zgodnie wypowiedzenia narzuconych Francji układów międzynarodowych, zakończenia wojny w Vietnamie drogą rokowań z tamtejszymi siłami demokratycznymi, zmniejszenia kredytów wojskowych, poszanowania praw demokratycznych, uwolnienia więzionych górników i zapewnienia lepszych warunków bytu.

Przemówienie Thoreza

PARYŻ, 7.2. (PAP). — Na zakończenie konferencji przemawiał sekretarz generalny partii Maurice Thorez.

Podkreślił on, że zasadniczym problemem obecnej chwili jest problem pokoju. Narody pragną pokoju trwałego, słusznego i demokratycznego. Tej pokojowej woli narodów przeciwstawia się agresywna polityka imperialistów amerykańskich i rządów od nich uzależnionych. Deklaracja radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych oświetliła jaskrawo te dążenia imperialistów, a wypowiedzi Stalina raz jeszcze podkreśliły wolę pokoju, jaka ożywia Związek Radziecki. Z drugiej strony odpowiedź Waszyngtonu świadczy o braku chęci porozumienia ze strony USA.

Thorez nawoływał do zjednoczenia się wszystkich Francuzów walczących o pokój. Wyraził on przekonanie, że jakkolwiek imperializm dąży do hegemonii światowej, by zdobyć surowce, rynki i kolonie, to jednak istnieją potężne siły pokojowe, które pokrzyżują plany imperialistów. Stosunek sił zmienił się wyraźnie na korzyść socjalizmu, demokracji i pokoju. Wraz ze Związkiem Radzieckim i demokracjami ludowymi walczą o pokój siły demokratyczne wszystkich narodów. Naród francuski — podkreślił Thorez — zdaje sobie doskonale sprawę z tego co kosztowała go w swoim czasie polityka antyradziecka. Dlatego Francuzi oceniają w pełni znaczenie przymierza francusko-radzieckiego, które jest koniecznością historyczną.

Min. Lange u Achesona

WASZYNGTON, 7.2 (PAP.). W poniedziałek wieczorem przebywający tu norweski minister spraw zagranicznych Lange spotkał się z sekretarzem stanu USA Achesonem.

Wymiana przedstawicieli rządu między Anglią a Izraelem

LONDYN 7.2 (PAP). Wielka Brytania postanowiła wysłać do Izraela jako swego przedstawiciela dyplomatycznego w randze ministra Aleksandra Knox Helma, który obecnie pełni funkcje ministra pełnomocnego w Budapeszcie.

Przedstawicielem Izraela w Wielkiej Brytanii będzie Mordechsi Eliash który reprezentował Izrael na niedawnej konferencji Rady Społeczno - Gospodarczej w Genewie.

Układ handlowy węgiersko - izraelski

BUDAPESZT 7.2 (PAP). Podano tu do wiadomości szczegóły zawartej między Węgrami a Izraelem pierwszej umowy o wymianie towarowej. W ramach tej umowy Węgry dostarczą Izraelowi towarów na łączną sumę 11 milionów dolarów. 50 proc. towarów stanowić będą artykuły rolnicze, 16 proc. — rolnicze, przerobione przez przemysł konserwowy, a 34 proc. — artykuły przemysłowe. Izrael będzie zaś wywodził artykuły chemiczne, skórę, wełnę, pomarańcze, cytryny i koncentraty.

Likwidacja Partii Ludowej Iranu

Stan wyjątkowy w Teheranie

MOSKWA, 7.2. (PAP). — Jak donosi dziennik teherański „Setaro", w stolicy Iranu aresztowano ponad 500 członków partii ludowej, w tym jej przywódców — Radmanesza i Keszavara oraz redaktora dziennika „Mardom" — Tabari.



Na mocy ogłoszonego stanu wyjątkowego zamknięto w Teheranie większość dzienników, przy czym znaczną część dziennikarzy aresztowano. Wszystkie lokale partii ludowej w Teheranie zostały zajęte przez policję i wojsko. Wydano podobny rozkaz w odniesieniu do całego kraju, którego celem jest likwidacja przez policję i żandarmerię wszystkich organizacji irańskiej partii ludowej.

Z dniem 5-go lutego rozpoczęły w Teheranie działalność 3 trybunały wojenne.

Na posiedzeniu Medżlisu (parlament irański), w dniu 6 lutego posłowie postanowili wstrzymać się od jakiejkolwiek dyskusji na temat eksploatacji przez anglosaskie koncerny źródeł ropy naftowej w południowym Iranie oraz na temat anglo-irańskiej umowy naftowej. Demonstrację posłów teherańskie koła polityczne nazwały „votum milczenia" wobec rządu.

Wybór komitetu tymczasowego Frontu Niepodległościowego na Węgrzech

BUDAPESZT 7.2 (PAP). — W stolicy Węgier odbyło się posiedzenie konstytucyjne, na którym utworzono budapeszteńską organizację Ludowego Frontu Niepodległościowego. Wybrano komitet tymczasowy z Mareszanem na czele.

Złoty Krzyż Zasługi na piersiach pierwszego przodownika pracy w przemyśle węglowym

Pierwszy przodownik pracy w przemyśle węglowym — w Zabrzu Czesław Zieliński został w dniu 7 bm. udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi za osiągnięte wyniki pracy oraz za zasługi dla rozwoju współzawodnictwa pracy.

Dekoracji na kopalni „Makoszowy", dokonał w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej mgr. Garwiński. Uroczystość zgromadziła w cechowni kopalnianej około 1.000 robotników, robotnic i pracowników umysłowych kopalni oraz przedstawicieli Centr. Zarządu Przemysłu Węglowego, Centr. Zw. Zaw. Górników i K. W. PZPR.

Dziękując za wyróżnienie Czesław Zieliński oświadczył m. in. „Dzień dzisiejszy jest jednym z najpiękniejszych dni mojego życia.

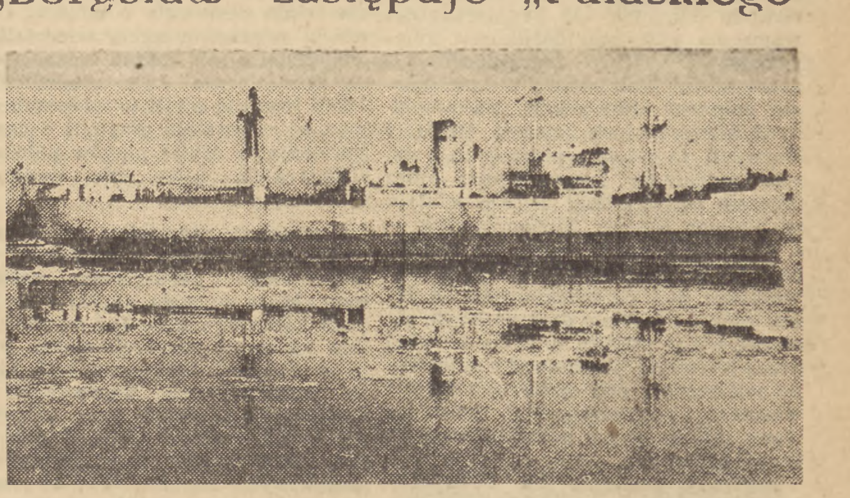
Odznaczenie to jest dla mnie zobowiązaniem do jeszcze wydajniejszej i lepszej pracy.

Od dnia dzisiejszego będę jeszcze bardziej wytrwale pracował, pamiętając, że współzawodnictwo pracy to nasza droga, to droga klasy robotniczej do rozwoju wartości gospodarczych i kulturalnych, do zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka, do socjalizmu".

Delegacja profesorów polskich w Czechosłowacji

PRAGA 7.2 (PAP). — W Czechosłowacji bawi obecnie delegacja profesorów polskich szkół zawodowych. Zwiedziła ona praskie zakłady naukowe. W środę delegacja polska uda się do Mariańskich Łaźni, gdzie obecna będzie na wykładach dla robotników i rolników, pragnących poświęcić się wyższym studiom.

„Borysław" zastępuje „Pułaskiego"



W poniedziałek wyruszył na swój pierwszy regularny rejs do portów południowo-amerykańskich S/S „Borysław", który dotychczas pracował w trampingu, gdyż nie posiada odpowiednich miejsc pasażerskich i nie dysponuje dużą szybkością. Statek ten chwilowo tylko zastępuje na tej linii GAL-u S/S „Pułaskiego", który ostatnio uległ awarii.

Józef Malinowski

Porachunki z nieboszczykiem

Korespondencja własna „Rzeczypospolitej"

Hamburg, w lutym.

NIE wiem, ile już notatek i recenzyj ukazało się w prasie krajowej i zagranicznej o książce Schachta „Porachunki z Hitlerem", która w końcu ub. roku ukazała się nakładem hamburskiej firmy wydawniczej Rowohlta. Książka ta po dzień dzisiejszy jest największą sensacją wydawniczą w zachodnich Niemczech i — jak to Anglicy mówią — „the best seller".

Tematem dzisiejszej korespondencji będzie więc nie tyle recenzja z książki wielkiego magika finansów niemieckich (książka bije wszystkie dotychczasowe rekordy nakładów i Rowohl zrobił na niej tak doskonały interes, jak żaden wydawca w Niemczech od czasów „Mein Kampf"), ile raczej zapoznanie Czytelnika z reakcją niemiecką na tę nową próbę „oczyszczania się", podjętą przez człowieka, któremu tyle narodowy socjalizm zawdzięczał.

Wszelkie porachunki są zawsze próbą obrony ze strony tego, który te porachunki zestawia. Książka Schachta, jak wynika z samego tytułu, jest taką próbą porachunków z nieboszczykiem Hitlerem. Porachunki z nieboszczykami nie są specjalnie trudne stanowią one wypróbowany chwyt tych, którzy przeżyli swoich „firerów" i starają się o łaski nowych szefów. I to ostatnie właśnie jest głównym celem książki Schachta.

Czytelnik o zainteresowaniach ekonomicznych srodze się zawiedzie, szukając w książce szefa gospodarki hitlerowskiej jakiegoś naukowego wywodu polityki ekonomicznej, która postawiła na nogi tę gospodarkę w okresie wielkiego przesilenia przemysłowego. Fantastyczna liczba przeszło siedmiu milionów bezrobotnych obrazowała rozmiary ówczesnego kryzysu.

„Porachunki z Hitlerem" nie mają bynajmniej na celu zapoznania Czytelnika z koncepcjami ekonomicznymi hitlerowskiego „cudotwórcy". Schacht napisał bowiem tę książkę po to, aby udowodnić czarno na białym, że od początku swej narodowo-socjalistycznej kariery aż do upadku Hitlera był w stosunku do niego w... opozycji. Mało tego! Knuł przeciw Hitlerowi spiski i przy każdej okazji popierał antynazistowskie prądy w Niemczech!

NIE sposób przy tej okazji nie podkreślić, że w Niemczech zachodnich na tle operetkowo prowadzonej denazifikacji, gdzie niemal wszyscy dygnitarze hitlerowscy zostali „odnazifikowani" i rozgrzeszeni, każdy z nich oświadcza publicznie, że był członkiem niemieckiego ruchu oporu i antyhitlerowskim konspiratorem.

Od Schachta, który cudem po prostu urwał się ze stryczka w Norymberdze (takie „cuda" zdarzają się dość często w procesach dygnitarzy hitlerowskich, sądzonych przez anglosaskie sądy denazifikacyjne) a następnie zręcznie wywinął się kilku prokuratorom niemieckim, którzy w prowincjach zachodnich próbowali go, w dobrej zapewne wierze, postawić w stan oskarżenia, (z reguły jakieś „nieformalności" urzędowe uniemożliwiały aresztowanie) od starego i chytrego lisa Schachta należało się spodziewać, że wymyśli jakąś bardziej oryginalną i nie tak oklepaną próbę obrony i że raczej w swojej książce da analizę systemu gospodarczego hitlerowskiego państwa, mniej lub więcej zawiłymi formułami starając się dowieść, że właśnie tak, a nie inaczej musiał postępować.

Tymczasem Schacht dał po prostu kronikę swoich prawdziwych czy nieprawdziwych sprzeczek z Hitlerem, na którym zresztą teraz dosłownie wiesza psy. W porządku chronologicznym podaje wszystkie swoje wystąpienia przeciwko „firerowi", zaprawiając te kroniki z rzadka, niestety, materiałem anegdotycznym niewątpliwie najciekawszym w całej książce, oraz wywodem, do którego kilkakrotnie powraca, że jeśli on jest oskarżany o ułatwienie Hitlerowi dojścia do władzy, to razem z nim trzeba przed trybunałem postawić tych 14 milionów Niemców, kórzy w roku 1933 głosowali na Hitlera.

W ROKU 1933 narodowi socjaliści uzyskali 40 proc. głosów, a więc więcej niż miała jakakolwiek partia od czasu utworzenia „Reichstagu". Dawało to oczywiście Hitlerowi możność narzucenia Niemcom dyktatury wojskowej. „Zgodnie z moim demokratycznym przekonaniem — pisze Schacht — byłem przeciwny dyktaturze wojskowej, ale z drugiej strony musiałem być przecież za rządem narodowo - socjalistycznym".

Schacht chwali się, że zasiadając w gabinecie, był jedynym ministrem, który próbował hamować Hitlera w jego obłąkanej akcji anty-żydowskiej. W roku 1937 przegrał kampanię przeciwko Goeringowi i zrezygnował z teki ministerialnej, ponieważ stwierdził, że gospodarka niemiecka zaczyna się przestawiać na typowo wojenną, czemu on, Schacht, usiłował przeciwdziałać.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Piękna inicjatywa junaczek



Junaczki „Służby Polsce", uczennice 11-letniej Szkoły RTPD im. B. Limanowskiego w Warszawie postanowiły dla uczczenia międzynarodowego święta demokratycznych kobiet otoczyć opieką wieś Jankowice w pow. łódzkim i rozpoczęły akcję pomocy materialnej dla walczącej Grecji. Na zdjęciu przewodnicząca Głównej Komendy „SP", ppor. Lucyna Gołąb składa podziękowanie junaczkom za ich piękną pracę

Rola inteligencji w marszu do socjalizmu

Rezolucja Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego

Obradująca w dniu 6 bm. Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycznego uchwaliła rezolucję, która wskazując na doniosłe znaczenie zjednoczenia polskiej klasy robotniczej, podkreśla, że kongres zjednoczenia partii robotniczych sformułował jasno, konkretne zbiorowe zadania nie tylko dla klasy robotniczej, lecz również dla całego narodu, zadania wynikające z potrzeb historycznej walki mas ludowych, zadania realne, oparte o teorię naukową, zadania niezbędne do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

„Podstawę dla budowy socjalizmu w Polsce — głosi dalej rezolucja — stanowi plan 6-letni, który stawia przed całym narodem gigantyczne zadania. Plan 6-letni zmieni zdecydowanie profil społeczno - gospodarczy i strukturę ekonomiczną Polski, wysunie kraj nasz na czoło państw środkowo-europejskich, stanie się programem mobilizującym umysły i serca wszystkich Polaków.

W dalszym ciągu Rada Naczelna wzywa wszystkie ogniwa partyjne i wszystkich członków Stronnictwa do popularyzowania planu 6-letniego, do aktywnego udziału w jego realizacji, do budzenia wokół tego planu entuzjazmu pracy, do uświadomienia współodpowiedzialności, jaka ciąży na nas wszystkich za jego wykonanie, uważając, że inteligencja odegra twórczą rolę w marszu do socjalizmu jeśli uświadomi sobie, że do kierowniczej roli w walce o socjalizm powołana jest jedynie klasa robotnicza, związana z najbardziej postępową formą gospodarki — wielkim przemysłem.

W związku z tym Rada Naczelna wzywa władze centralne i wszystkie ogniwa partyjne SD do ustalenia konkretnych zadań dla poszczególnych grup zawodowych inteligencji jak również dla poszczególnych zawodów mieszczaństwa, zadań niezbędnych dla włączenia tych grup do dzieła budowy fundamentów socjalizmu.

Towarzyszyć klasie robotniczej w marszu do socjalizmu — kończy rezolucja — to znaczy uzbroić swój umysł w nową metodę myślenia, konsekwentnie i uporczywie walczyć o zwiększenie wydajności pracy, włączyć się w akcję współzawodnictwa pracy, walczyć o jakość i ilość produkcji przemysłowej, o coraz lepsze i wyższe wyniki nauczania, walczyć o coraz wyższy poziom kultury masowej, o likwidację analfabetyzmu o coraz wyższy poziom twórczości artystycznej i naukowej, nauczyć się nowego stosunku do własności socjalistycznej, otaczać każdy przedmiot własności zbiorowej osobistą troską i bezkompromisowo przeciwdziałać niszczeniu tej własności.

Na zakończenie Rada Naczelna stwierdza, że tak jak w ocenie sytuacji wewnętrzno - politycznej, tak i w październikowej ocenie sytuacji międzynarodowej — zajęła słuszne i trafne stanowisko, które znalazło pełne potwierdzenie w dalszym rozwoju wydarzeń międzynarodowych.

„W pełnej świadomości rosnących sił demokracji i pokoju, sił prawdy i zwycięstwa — głosi rezolucja w zakończeniu — z ufnością budujemy naszą przyszłość, przekonani o bezcelowości usiłowań imperialistów świata, którym czas zwiastuje klęskę i zagładę

„Obrona"... przed kim?

Propozycja radziecka pod adresem Norwegii w sprawie zawarcia paktu nieagresji stawia w kłopotliwym położeniu rząd norweski a w dalszej konsekwencji i Stany Zjednoczone. Jest to bowiem już trzeci w ciągu ostatnich dni wyraźny dowód pokojowej polityki Zw. Radzieckiego, odbijający się tym jaskrawiej na tle niebezpiecznej dla pokoju gry amerykańskiej.

Norwegia jest tym państwem skandynawskim, które z największym naciskiem domagało się bezpośredniego włączenia półwyspu do planów amerykańskiej polityki zagranicznej poprzez udział tych państw w t.zw. pakcie północno-atlantyckim. Na wspólnych konferencjach Szwecji, Danii i Norwegii, ta ostatnia protestowała nawet przeciwko proponowanej przez Szwecję łagodniejszej formie udziału w planach Stanów Zjednoczonych — t. zw. neutralnemu paktowi skandynawskiemu. Przedstawiciele rządu norweskiego dali do zrozumienia, że jeżeli nawet pozostałe dwa państwa nie zechcą wziąć udziału w proponowanej przez Norwegię kombinacji strategiczno-politycznej, ona sama w interesie własnego „bezpieczeństwa" zdecydowana jest do paktu północno-atlantyckiego przystąpić.

Norwegia podobnie jak i autorzy paktu motywowała dość niedwuznacznie udział w nim... „obawą" przed ZSRR. Jakiego rodzaju podstawy mogła mieć Norwegia do „obaw" przed Zw. Radzieckim trudno oczywiście zgadnąć. Zarówno na terenie międzynarodowym jak i w szczególnym wypadku stosunków sowiecko-norweskich, ZSRR prowadził zawsze politykę pokojową. Ale załóżmy na chwilę, że wytyczne postępowania kierowników norweskiej polityki zagranicznej odpowiadały istotnie temu, co głosili oni przed całym światem; że krótko mówiąc, istotnie obawiali się zagrożenia ze strony ZSRR. W jakiej sytuacji musieli się więc znaleźć po ogłoszeniu propozycji radzieckiej? Ich położenie można przyrównać do sytuacji człowieka, który szuka okularów w pokoju mając je na nosie. Wygląda na to, że ludzie ci szukali najbardziej skomplikowanych rozwiązań za oceanem podczas gdy najprostsze rozwiązanie leżało dosłownie o miedzę. Oczywiście w gruncie rzeczy wiedzieli oni dokładnie, w jaki sposób mogą naprawdę zabezpieczyć swą niepodległość. Jeżeli tego nie robili to widocznie dlatego, że rozmyślnie pragnęli wciągnąć Norwegię w orbitę planów północnoatlantyckich, które nic wspólnego z obroną nie mają.

Propozycja radziecka w sprawie paktu o nieagresji z Norwegią jest jednocześnie posunięciem politycznym, które wywoła skutki i w Stanach Zjednoczonych. Już wywiad Stalina na temat zawarcia paktu pokoju ze Stanami Zjednoczonymi, któryby automatycznie doprowadził do ogólnego odprężenia, koła kierownicze w USA musiały zbijać przy pomocy najrozmaitszych przeważnie nieszczęśliwych argumentów, by usprawiedliwić się w jakiś sposób przed opinią własną i zagraniczną. Gotowość Stalina do spotkania się z Trumanem i faktyczna odmowa tego ostatniego uczyniła sytuację Departamentu Stanu jeszcze bardziej niezręczną. A konkretna propozycja pod adresem Norwegii — wytrąca strategom amerykańskim z ręki broń propagandową, którą właśnie w wypadku Norwegii i nie tylko Norwegii tak chętnie się posługują. (zb)

Wzrost wpływów i siły Światowej Federacji Związków Zawodowych

Komentarz „Trudu" moskiewskiego

MOSKWA, 7.2. (PAP). — Dziennik „Trud", komentując wyniki ostatniej sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, stwierdza, iż główne znaczenie tej sesji polega na tym, że wykazała ona całkowitą klęskę rozbijaczy ruchu robotniczego.

„Trud" zaznacza, że rozbijacka polityka przywódców TUC i CIO napotkała na opór mas pracujących nie tylko w krajach, reprezentowanych na ostatniej sesji Komitetu Wykonawczego ŚFZZ, lecz również w USA i Wielkiej Brytanii.

Wreszcie o wzroście wpływów Światowej Federacji Związków Zawodowych świadczy przystąpienie do niej organizacji związkowych Chile, Rodezji, Malty, Sjamu, Tunisu, Filipin, i innych, oraz zgłoszenie udziału w światowym kongresie związków zawodowych przez wolne niemieckie związki zawodowe w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, liczące 5 milionów członków i kongres japońskich związków zawodowych, który jest jedną z największych organizacji związkowych na Dalekim Wschodzie.

Z faktów tych wynika, że siły SFZZ, czyli siły zwolenników międzynarodowej jedności robotniczej, zwiększają się z każdym dniem wbrew rozbijackim tendencjom anglosaskich przywódców związkowych. Próby Deakina i Carey'a zawiodły całkowicie.

LONDYN, 7.2. (PAP). — Tygodnik „New Statesman and Nation" omawia sytuację w ruchu związkowym krajów zachodnich, jaka się wytworzyła na skutek wystąpienia brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych ze Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Omawiając sytuację w brytyjskim ruchu zawodowym, „New Statesman and Nation" podkreśla, iż szereg związków zawodowych w Anglii nie zechce wystąpić z międzynarodowych sekretariatów związkowych, które są organizacjami niezależnymi od SFZZ. „Ani górnicy brytyjscy, ani nawet Deakinowski związek transportowców — pisze tygodnik — nie zgodzi się na zerwanie stosunków z towarzyszami w ZSRR, Polsce i Francji dlatego tylko, że Rada Naczelna TUC nie chce należeć do ŚFZZ.

Spekulacje amerykańskie na Bliskim Wschodzie

SOFIA 7.2. (PAP) Dziennik „Novini" ogłosił artykuł, ilustrujący sytuację żywnościową na Bliskim Wschodzie. Dziennik zwraca uwagę na spekulacje amerykańskie, dokonywane na artykułach spożywczych kosztem miejscowej ludności.

I tak np. wykorzystując swe uprzywilejowane stanowisko w Iranie, Amerykanie skupują przez swych agentów za bezcen zboże w urodzajnych prowincjach Iranu, przewożą je przez granicę i następnie odsprzedają ludności Iraku po wygórowanych cenach. W ubiegłych 4-ch miesiącach przewieziono nielegalnie z Iranu do Iraku około 30 ton pszenicy. Na czele tej bandy spekulantów znajduje się — według dziennika — urzędnik wydziału komunikacyjnego misji amerykańskiej w Iranie — Park. Spekulacje żywnościowe spowodowały w wielu wypadkach poważny wzrost cen na te artykuły w miastach irańskich oraz wywołały chaos gospodarczy.

Piryński krytykuje politykę Dep. Stanu

NOWY JORK 7.2 (PAP). — Na posiedzeniu konstytucyjnym Amerykańskiego Komitetu Opieki nad Osobami Obcego Pochodzenia przemawiał niedawno sekretarz egzekutywy Kongresu Słowian Amerykańskich Pirynski, demaskując cynizm polityczny mężów stanu USA oraz domagając się zabezpieczenia swobód demokratycznych i położenia kresu „zimnej wojnie".

Piętnując dwulicowość polityki zagranicznej i wewnętrznej USA, mówca podkreślił m. in. rozbieżność między przedwyborczymi deklaracjami Trumana, a postępowaniem podległych mu władz.

Narody świata, wraz z nimi postępowi Amerykanie — oświadczył Piryński — są zdania, że należy aresztować Parnella Thomasa, b. przewodniczącego komisji do badania „działalności antyamerykańskiej" oraz podobnych jemu osobników, nie zaś członków komitetu uchodźców antyfaszystowskich, czy postępowych pisarzy, czy też 12-tu przywódców partii komunistycznej.

Protest komunistów Anglii przeciw wyrokowi na Reimanna

LONDYN 7.2 (PAP). Biuro Wykonawcze Brytyjskiej Partii Komunistycznej złożyło protest przeciwko wyrokowi brytyjskiego sądu wojskowego skazującemu na trzy miesiące więzienia Maksa Reimanna.

Protest stwierdza, że podczas gdy wydano wyrok na Reimanna, znani hitlerowcy korzystają z pełnej swobody, a niemieccy potentaci przemysłowi, którzy popierali Hitlera, pojawiają się znowu na odpowiedzialnych stanowiskach.

Apel ŚFZZ

PARYŻ, 7.2 (PAP.). Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych wzywa wszystkie centrale krajowe, by ponownie interweniowały w obronie 10-ciu przywódców związku zawodowego marynarzy greckich, którzy mają odpowiadać przed sądem wojskowym. Interwencje należy kierować do rządu ateńskiego, do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie oraz do przewodniczącego Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ.

Dyr. Wasilkowska w Pradze

PRAGA 7.2 (PAP). — Na zaproszenie czechosłowackiego ministra sprawiedliwości dr Cepicky przybyła do Pragi dyr. Z. Wasilkowska, sędzia Sądu Najwyższego w Warszawie. Celem jej wizyty jest omówienie z odpowiednimi czynnikami czechosłowackimi szczegółów wymiany studentów prawa między Polską a Czechosłowacją.

Porządek obrad Sejmu w dn. 10 bm.

Porządek dzienny plenum Sejmu w dniu 10 bm. obejmuje: pierwsze czytania rządowych projektów ustaw: o zmianie ustawy o paszportach, o zakładach utylizacyjnych, o zamianie niektórych gruntów państwowych, o zmianie dekretu o Straży Leśnej, o zakładaniu rejestrów dla statków żeglugi śródlądowej, których rejestry zaginęły lub uległy zniszczeniu, o przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi, o zakładaniu rejestrów spółdzielni których rejestry zaginęły lub uległy zniszczeniu.

Następnie przedstawione zostaną sprawozdania Komisji Spraw Zagranicznych o rządowych projektach ustaw: o ratyfikacji układów z Rumunią oraz sprawozdanie Komisji: Przemysłu i Handlu, Planu Gospodarczego oraz Prawniczej i Regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej i sprawozdanie Komisji: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o obrocie zwierzętami gospodarskimi i produktami uboju oraz o ich przetwórstwie.

Plenum zarządu berlińskiej organizacji SED

BERLIN 7.2 (PAP). W tych dniach odbyło się plenum zarządu berlińskiej organizacji socjalistycznej partii jedności Niemiec (SED).

Obszerny referat o znaczeniu uchwał ostatniej konferencji SED wygłosił pierwszy przewodniczący organizacji berlińskiej Hans Jendretzky. Plenum uchwaliło rezolucję w sprawie najbliższych zadań organizacji berlińskiej SED oraz protest przeciwko skazaniu przewodniczącego partii komunistycznej Niemiec zachodnich — Maksa Reimanna — przez brytyjski trybunał wojskowy.

Uroczyste posiedzenie CKW Komunistycznej Partii CSR

PRAGA, 7.2 (PAP.). Na dzień 24 lutego br. zwołano w Pradze uroczyste posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, z okazji rocznicy wydarzeń lutowych i zwycięstwa klasy robotniczej nad reakcją czeską w roku 1948.

Socjaliści i ludowcy w Austrii zabiegają o głosy faszystów

WIEDEŃ 7.2 (PAP). W tutejszych kołach dziennikarskich z dużą uwagą śledzi się zabiegi partii socjalistycznej i ludowej o głosy faszystów austriackich w wyborach parlamentarnych. Powszechnie przypuszcza się, że wybory nastąpią w terminie wiosennym.

Uważa się za pewne, że jeszcze przed wyborami około pół miliona zdeklarowanych faszystów, rekrutujących się głównie spośród wysiedleńców, którzy mieszkają nadal w Austrii, otrzyma obywatelstwo austriackie, a tym samym i prawo głosowania. Równocześnie, według komunikatu ministerstwa spraw wewnętrznych, 495.726 b. hitlerowców z ogólnej liczby 617.290 otrzymało znowu prawo udziału w wyborach parlamentarnych. Zarówno socjaliści jak i ludowcy austriaccy prowadzą obecnie wśród tych elementów intensywną kampanię, celem zapewnienia sobie ich głosów.

Budżet Min. Administracji na komisji sejmowej

W dniu 7 bm., obradowała sejmowa Komisja Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego.

Komisja zatwierdziła dekrety o zmianie ustawy o państwowej służbie cywilnej oraz o zmianie dekretu o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych.

Następnie po referacie posła Dzendzla który omówił preliminarz budżetowy Ministerstwa Administracji Publicznej, min. Wolski uzasadnił szczegółowo poszczególne pozycje budżetu swego Ministerstwa ze szczególnym uwzględnieniem działalności PUR-u oraz Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Ratyfikacja umów z Rumunią

W dniu 7 bm. obradowała sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych.

Posiedzenie poświęcone było sprawie ratyfikacji układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową, podpisanego w Bukareszcie dnia 26 stycznia 1949 r. Wyjaśnień na pytania posłów w sprawie projektu ustawy udzielił wicemin. Leszczyński.

Przegrupowania Armii Ludowej

Silne tarcia w Kuomintangu

LONDYN, 7.2. (PAP). — Według doniesień agencji Reutera w Nankinu, zwycięska armia ludowa dokonuje obecnie przegrupowania przed nowym uderzeniem poprzez rzekę Jang Tse Kiang.

Tymczasem z Kantonu, gdzie osiedlił się tymczasowo rząd kuomintangowski, napływają sprzeczne wiadomości. Na pierwszym posiedzeniu rządu w nowej siedzibie premier dr. Sun-Fo zapewniał, że jego gabinet „jest kompletnie zjednoczony i zamierza w dalszym ciągu szukać honorowego załatwienia konfliktu". Skądinąd jednak słychać, że w łonie rządu kuomintangowskiego panują silne tarcia między zwolennikami porozumienia a zwolennikami dalszego oporu. Do zwolenników porozumienia należy rzekomo prezydent Li-Tsung-Jen, któremu przeciwstawiają się gwałtownie skrajne elementy kuomintangowskie, panujące w tej chwili w Kantonie. Prezydent Li-Tsung-Jen przebywa jeszcze w Nankinie. Inicjatorzy rozmów pokojowych przywiązują pewne nadzieje do misji byłego ambasadora Chin w Związku Radzieckim Szao-Li-Tse i jednego z członków obecnego rządu generała Czang-Czi-Czunga.

Kobiety amerykańskie w obronie pokoju

NOWY JORK 7.2 (PAP). Z inicjatywy Komitetu Kobiet przy Towarzystwie Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej odbyła się konferencja kobiet w obronie pokoju. Na konferencji wygłosili przemówienia przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej Melish, wiceprzewodnicząca Komitetu Kobiet — Bel oraz uczestniczka II Kongresu Międzynarodowego Kobiet w Budapeszcie — Lows.

W rezolucji, którą konferencja postanowiła przesłać prezydentowi Trumanowi, wyraża się protest przeciwko odrzuceniu przez St. Zjedn. licznych propozycji Zw. Radzieckiego w sprawie rozstrzygnięcia problemów międzynarodowych i przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Nowa książka prez. Gottwalda

PRAGA, 7.2 (PAP.). W Pradze ukazała się w tych dniach nowa książka prezydenta Gottwalda pt. „O kulturze i zadaniach inteligencji". Książka zawiera liczne niedrukowane dotychczas, przemówienia prezydenta, wygłoszone na różnych zjazdach pisarzy i dziennikarzy czechosłowackich.

Kronika polityczna

AUDIENCJE W BELWEDERZE

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 7 bm. posła Belgii w Warszawie p. Harolda Eemana na audiencji pożegnalnej.

PRZYJĘCIA W MSZ

Min. Modzelewski przyjął w dniu 7 bm. ambasadora ZSRR w Warszawie p. Wiktora Lebiediewa.

Tegoż dnia min. Modzelewski przyjął ambasadora Jugosławii p. Rade Pribicevica i posła Holandii w Warszawie p. Reyniera Flaesa.

Proces zastępcy Foerstera

Przed Gdańskim Sądem Okręgowym rozpoczął się w dniu 7 bm. proces przeciwko b. landratowi Gdańska, Żuław i Tczewa, oberfuhrerowi SA Ottonowi Andresowi, który piastował po Greiserze urząd zastępcy Gauleitera Gdańskiego Alberta Foerstera.

Przesłuchiwani przez Sąd świadkowie potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia o masowych aresztowaniach i wysiedleniach polskiej ludności i księży pelplińskich oraz konfiskacie mienia polskiego, spowodowanych przez oskarżonego.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Zjazd partii komunistycznej Norwegii

OSLO 7.2 (PAP). Rozpoczął się tu VII zjazd partii komunistycznej Norwegii, w którym bierze udział 220 delegatów. Obecni są również przedstawiciele partii komunistycznych Wielkiej Brytanii, Danii, Finlandii, Szwecji i socjalistycznej partii jedności Niemiec.

Cele USA w Europie

KOPENHAGA 7.2 (PAP). Dziennikarz amerykański John Gunther opublikował w prasie duńskiej charakterystyczne wypowiedzi na temat celów amerykańskich w Europie.

Gunther przyznaje, iż w rządach krajów zachodnio - europejskich nie zachodzą żadne zmiany bez wpływu Waszyngtonu. Stwierdza on również, że gdyby Amerykanie odmówili pomocy rządowi ateńskiemu, to rząd ten nie utrzymałby się nawet w ciągu 10 dni. Również rządy francuski i włoski nie przetrwałyby bez pomocy Amerykanów kilku tygodni.

W zakończeniu Gunther oświadcza cynicznie, że „Amerykanie przyszli do Europy, ażeby pozostać tam na zawsze".

BANKIER RODZI BANDYTĘ

PRZESTĘPCZOŚĆ W USA

II

W styczniu 1934 r. rozegrała się w stolicy stanu Kanzas — Kanzas City niezwykła historia. W ostatni wtorek przed końcem miesiąca do miejscowego szefa lokalnego oddziału partii demokratycznej Jonasha przybyło kilku ludzi. Ludzie ci zamknęli się z Jonashem w pokoju, w celu, jak oświadczyli wchodząc, odbycia ważnej konferencji. Konferencja trwała bardzo krótko — zaledwie kilkanaście minut. Gospodyni usłyszała brzęk wybijanego okna. Gdy na miejsce przybyła zaalarmowana policja, w mieszkaniu nie było już ani Jonasha ani nieznajomych przybyszów.

Tej samej nocy odbyły się podobne napaści na tzw. „captains" — kapitanów tj. kierowników mniejszych sekcji partyjnych. Wszyscy oni znikli bez śladu. Śledztwo nie doprowadziło do żadnych rezultatów.

Po kilku miesiącach w stanie Kanzas „szefem" był już zupełnie nowy człowiek, niejaki John Lazia. Dopiero później wyszło na jaw, że należał on do wszechmocnej szajki politycznej osławionego w całych Stanach Zjednoczonych Thomasa Pendergasta alias „Wielkiego Toma" — człowieka, który w swym ręku trzymał w wielu stanach nici całej działalności politycznej partii demokratycznej.

POLITYCZNI GANGSTERZY

Polityczna machina partyjna w Stanach Zjednoczonych często uciekała się do pomocy gangsterów. Tom Pendergast, rozpoczął swą karierę „polityczną" jako potajemny producent alkoholu w czasie prohibicji i przemytnik wódek z zagranicy. Ponieważ umiał sobie „zorganizować" przychylność policji Kanzas City, interes jego rozwijał się doskonale i już po dwóch latach, człowiek ten stał się jednym z najbogatszych obywateli stanu. Później, po uchyleniu zakazu prohibicyjnego tzw. „suchego prawa", Pendergast zapewnił sobie kontrakt na dostawę betonu do budowy wszystkich dróg w stanie. Interes ten pomnożył jeszcze bardziej jego kolosalne dochody. W tym to okresie, „wielki Tom" zapragnął władzy politycznej i rzucił się w wir intryg machin partyjnych w USA.

Machina partyjna obu partii politycznych w Stanach Zjednoczonych znajduje się w przeważającej części w rękach tzw. „politicians" tj. ludzi, których zawodem jest uprawianie polityki.

Mają oni niewiele wspólnego z ludźmi, którzy istotnie prowadzą sprawy polityczne w kraju — ministrami czy urzędnikami, chociaż wielu tych ostatnich wywodzi się spośród „politicians". Zadaniem ich jest czysto techniczna strona życia publicznego — przede wszystkim „przeprowadzanie" kampanii wyborczych. Nie trzeba zapominać, że w Stanach Zjednoczonych odbywa się corocznie około 20 najrozmaitszych wyborów do władz federalnych i stanowych; owi „politicians" mają więc dostatecznie wiele pracy. Ludzie ci działają zupełnie legalnie, ale prawdziwymi panami w tej dziedzinie są podziemne doskonale zorganizowane szajki tzw. „ringi", prowadzące działalność na pół legalną. Na czele „ringu" stoi „boss" czyli szef a podporządkowani mu są „kapitanowie". Szajki te mogą za pieniądze dokonać wszystkiego, czego się od nich zażąda — począwszy od fałszerstwa wyborczego a skończywszy na zabójstwie.

KONIEC KRÓLA GANGSTERÓW

Tom Pendergast stał właśnie na czele najpotężniejszej szajki tego rodzaju w Stanach Zjednoczonych. Przez jego ręce przechodziły miliony dolarów, które najrozmaitsi politycy partii demokratycznej — bo w tej dziedzinie wyspecjalizował się Pendergast — płacili mu za wykonywane zamówienia. W 1944 r. ukazała się książka Maurice'a Millingera, generalnego prokuratora stanu Missouri od 1934 do 1944 r. Millinger, którego przeciwnikiem „politycznym" był Pendergast, zbierał przez 5 lat dane o jego działalności, nie mogąc zdobyć żadnego dowodu. Dopiero w 1939 r. udało mu się wsadzić Pendergasta do więzienia za... przestępstwa podatkowe. Nie odważył się jednak opublikować rewelacyjnych materiałów dotyczących „wielkiego Toma", za jego życia. Dopiero po śmierci, ukazała się książka Millingera, która zdemaskowała ostatecznie zbrodniczą działalność Pendergasta.

RADNY MIEJSKI — BANDYTĄ

W 1932 r. Nowy Jork przeżył wielką sensację. Aresztowany został członek rady miejskiej, znany przedsiębiorca William C. Tund. Tundowi udowodniono kradzież z pieniędzy miejskich 6 milionów dolarów. Śledztwo, przeprowadzone w związku z tym, ujawniło jeszcze bardziej rewelacyjne fakty. Tund był członkiem znanej politycznej organizacji podziemnej, Tammany Hall, której działalność polegała zarówno na zastraszaniu wyborców jak i pospolitych kradzieżach, włamaniach a często i morderstwach. Tammany Hall powstała jeszcze po wojnie z Anglikami w XVIII w. jako organizacja demokratyczna grupująca byłych żołnierzy. Powoli jednak, w miarę upływu lat, organizacja ta zeszła do podziemia i przekształciła się w zwykłą doskonale zorganizowaną szajkę. Jej członkowie, jak Tund zajmowali najwyższe stanowiska w radach i zarządach miejskich. Wielu z nich było członkami kongresów stanowych a 3 należało nawet do Izby Reprezentantów w Waszyngtonie.

W 1935 r. dyrektor znanej agencji detektywistycznej w Nowym Jorku Dvey pisał w „New York Time Magazine", o Tammany Hall, Pendergaście i innych podobnych organizacjach: „W miejscowościach, w których odbywa się głosowanie, agenci takich organizacji terroryzują ludność, przekupują gdzie się da i kogo się da a nawet przy pomocy sfałszowanych dowodów sami głosują po kilka i kilkanaście razy. Za to są doskonale opłacani przez ludzi, którzy ich wynajmują".

BANDYCI PRZECIW ROBOTNIKOM

Ta współpraca półlegalnego podziemia z legalnymi organizacjami istnieje nie tylko w dziedzinie politycznej. Na kilka lat przed wojną zostało podpisane w Chicago między kilkoma przedstawicielami kapitału a Al Caponem, legendarnym już prawie w Ameryce gangsterem, porozumienie, na podstawie którego, Al Capone zobowiązywał się oddać swych ludzi do tłumienia strajków i podobnych ruchów. W „Dzienniku Prawniczym" Harry Chamberlin, szef komisji chicagowskiej do spraw przestępczości pisał, że współpraca tego rodzaju zatacza coraz szersze kręgi.

„RACKET"

Jednym z dowodów tolerowania przez policję gangsteryzmu jest tzw. „racket". W cytowanej już książce Wolpherta pt. „Banda Tekkera", autor opisuje w następujący sposób działanie „racket": „Do sklepu weszło czterech młodych ludzi, z rękami w kieszeniach. Zażądali widzenia się z właścicielem. Gdy ten nadszedł, nieznajomi oświadczyli mu krótko, że jeżeli nie zobowiąże się wypłacać 100 dolarów miesięcznie za „ochronę" sklepu, lokal zostanie zdemolowany a on pobity. Właściciel odmówił. Gangsterzy zamknęli drzwi, rozbili całe urządzenie, poranili właściciela i uciekli bezkarnie. Gdy właściciel złożył później skargę do policji, powiedziano mu otwarcie: „Trzeba było zapłacić. My na to nie mamy sposobu".

„JAK MORDOWAĆ"

Zbrodnia i przestępstwo mają doskonałe pole do popisu w Stanach Zjednoczonych. Zbrodnia, wskutek masy kryminalnych powieści, odcinków ilustrowanych w gazetach i słuchowisk radiowych, urasta tam szczególnie wśród młodzieży, niemal do roli bohaterstwa. Ogromnym powodzeniem cieszyła się książka niejakiego Daniela F. Eherna pt. „Jak mordować bezkarnie". Nakład jej osiągnął 200 tys. egzemplarzy w ciągu pierwszych dwóch miesięcy. Nic więc dziwnego, że 14-letni chłopcy są często mordercami i złodziejami. Przestępczość wśród młodocianych wzrosła przez lata wojny o 350 proc.

Zbrodnia i przestępstwo w Stanach Zjednoczonych stały się w niespotykanych gdzieindziej rozmiarach nieodzownym składnikiem amerykańskiego życia. Nie jest przypadkiem, że największy wzrost przestępczości istnieje w największym państwie kapitalistycznym świata. Powiedzenie Gorkiego „Bankier rodzi bandytę" nie straciło nic ze swej aktualności.

Porachunki z nieboszczykiem

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Nawiasem mówiąc, zważywszy, że pisze to nie laik, ale bądź co bądź sui generis utalentowany ekonomista, dziwić się należy, iż dr. Schacht dopiero w 1937 r. zauważył przestawianie gospodarki niemieckiej na tory wojenne. Jak gdyby od czasu dojścia do władzy Hitlera gospodarka niemiecka nie była podawana we wszystkich niemal wykładach ekonomicznych na całym świecie, jako klasyczny przykład gospodarki wojennej.

W swoich „Porachunkach z Hitlerem" Schacht podaje również receptę na rozwiązanie obecnych gospodarczych trudności Europy. Chociaż recepta ta nie jest żadną rewelacją, bo obserwowaliśmy ją przez lata całe w wypowiedziach różnych „wielkości" hitlerowskich, a może właśnie dlatego, jest ona przyjmowana nawet w poważnych kołach zachodnio-niemieckich z wielkim entuzjazmem.

Sprawa przedstawia się nader prosto: należy zorganizować całą gospodarkę europejską, — przy eliminacji wszelkiej konkurencji w handlu zagranicznym, — pod kontrolą niemiecką, a zapewni to Europie długotrwały pokój. Jednym słowem Schacht chciałby w pokojowy sposób osiągnąć to, co się nie udało Hitlerowi przy pomocy oręża, to jest panowanie nad Europą.

Dla nas to jest może śmieszne. Ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że Schacht pisze swą książkę po pierwsze dla Anglosasów, którzy już dawno postawili na Niemcy i wyznaczyli im w marshallowskiej Europie wcale poważną rolę, a po drugie również dla Niemców samych — wtedy program Schachta jest dla nas łatwiej zrozumiały. Rzecz tylko w tym, że uczony doktór zapomina, iż nie wszystkie narody w Europie chcą być kontrolowane przez Niemcy, nawet przy pomocy pokojowych środków i nawet gdy Niemcy występują w roli agenta USA.

Ale niektórym Niemcom to się podoba. Niemiecki czytelnik książki dr. Schachta kiwa z uznaniem głową nad jego wywodami i już jest skłonny darować mu jego narodowo - socjalistyczną przeszłość. I mówi się już nawet, że Schacht to tęga głowa, i że przyda się on jeszcze gospodarce niemieckiej.

Książka Schachta osiąga swój cel. Już dziś wielu polityków zachodnio-niemieckich nie miałoby zapewne nic przeciwko wprowadzeniu tej postaci z powrotem do życia gospodarczego połączonych stref. Oczyścił się przecież z zarzutu ułatwienia Hitlerowi dojścia do władzy ba okazał się nawet jednym z jego przeciwników. Projekty uzdrowienia gospodarki europejskiej, snute przez Schachta, tak bardzo trafiają do przekonania pewnej części narodu niemieckiego i w ogóle — dr. Schacht to tęga głowa!

I dr. Hjalmar Schacht, autor poczytnej książki „Abrechnung mit Hitler", czeka na ofertę ze strony Anglosasów, w słusznym przekonaniu, że opinia publiczna w zachodnich strefach teraz już jest po jego stronie

JÓZEF MALINOWSKI

Ponad 1.100.000.000 zł. na Centralny Dom PZPR

W zbiórce na fundusz budowy Centralnego Domu PZPR nadal przoduje woj. śląsko-dąbrowskie.

Poza zbiórkami z cegiełek wpłynęły w styczniu pokaźne sumy ze zbiórek indywidualnych. Pracownicy fizyczni i umysłowi centrali „Paged" złożyli 63.205 zł., pracownicy fabryki maszyn rolniczych w Słucku — 134.800 zł., centrala Biura Aparatury Chemicznej w Krakowie — 61.150 zł., Centrala Miesna w Skoniowie — 90.000 zł.; stocznia i warsztaty PZ Toruń — 30 tys. zł.; Pomorska Centrala Przemysłu Odzieżowego — 88.561 zł.; Zakłady Ceramiczne w Chrzanowie — 96.471 zł.; kierownictwo robót Hutniczego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Łagiedach — 219.500 zł. itd.

Ogólna suma zbiórki na Fundusz Budowy Centralnego Domu PZPR na dzień 31 stycznia wynosi 1.110.760.133 zł.

Robotnik dyrektorem naczelnym w gazowni w Dzierżanowie

W Gazowni Miejskiej w Dzierżoniowie mianowany został dyrektorem naczelnym Feliks Ludwikowski, który pracując w tej gazowni jako robotnik wykazał duże zdolności organizacyjne i inicjatywę oraz przejawiał wielką ofiarność przy przezwyciężaniu trudności, z jakimi spotykała się gazownia przy zaspakajaniu potrzeb wzrastającej wciąż liczby mieszkańców.

Równocześnie inny robotnik gazowni, st. Kowalik, objął stanowisko kierownika personalnego.

Budowa dróg i mostów w województwie pomorskim

Na plenarnym posiedzeniu pomorskiej wojewódzkiej Rady Narodowej wojewoda Kubacki złożył sprawozdanie z działalności gospodarczej związków samorządowych w r. ub. oraz o zamierzeniach na r. b.

Dzięki poprawie sytuacji finansowej samorządu we wszystkich dziedzinach gospodarka wsi, miast i powiatów uległa znacznej poprawie w całym województwie. Poczyniono znaczne postępy w odbudowie dróg i mostów w województwie. Z ważniejszych robót wykonano m. in. 203 km. robót renowacyjnych na drogach państwowych i wojewódzkich oraz wyremontowano około 400 km. nawierzchni dróg państwowych i 78,7 km. dróg powiatowych.

Poza tym samorządy powiatowe i gminne wybudowały w roku ub. 10.404 m. nowych dróg. Na drogach państwowych i wojewódzkich oddano do ruchu żelazobetonowy most na Brdzie w Rytlu, w pow. chojnickim, rozpoczęto budowę mostu łukowego przez Brdę w miejscowości Męcikąt w pow. chojnickim, odbudowano dwu przęsłowy żelazobetonowy most łukowy na Drwęcy w Lubiczu. Poza tym odbudowano 4 mosty na drogach samorządowych.

Na opiekę społeczną wydano w roku 1948 — 277.260 tys. zł. z kredytów państwowych, w tym 151 800 tys. zł. na opiekę nad matką i dzieckiem.

W zakresie opieki nad dorosłymi czynnych jest 28 zakładów z 822 pensjonariuszami oraz 3 domy dla moralnie zaniedbanych kobiet ze 112 pensjonariuszkami. W grudniu ub. roku uruchomiono dom dla niewidomych w Piechcinie (pow. szubiński). Dom szkolenia dla inwalidów cywilnych w Toruniu kształci w różnych zawodach 54 pensjonariuszy.

W dziedzinie podniesienia zdrowotności ludności miast i wsi prowadzono rozbudowę sieci ośrodków zdrowia, których liczba w województwie wzrosła do 118. W wiejskich ośrodkach oddalonych od szpitali zorganizowano 10 izb porodowych. Uruchomiono 83 poradnie przeciwgruźlicze. Walkę z chorobami wenerycznymi prowadzą 82 poradnie przeciwweneryczne.

Najważniejsze zadania na r. b. są następujące:

W dziedzinie oświaty przewiduje się 25 milionów złotych na rozszerzenie sieci bibliotek powiatowych i gminnych, na szkolnictwo podstawowe preliminuje się sumę 22 mil. zł., na oświatę pozaszkolną 6 mil. zł. i 4 mil. zł. na stypendia dla młodzieży.

W zakresie opieki społecznej główny nacisk kładzie się na lepsze wyposażenie istniejących domów matki i dziecka oraz uruchomienie żłobków terenowych we wszystkich 5 miastach wydzielonych. Rozbuduje się sieć punktów opiekuńczych, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych. W Grudziądzu powstanie nowy dom szkolenia dla inwalidów.

W dziale zdrowia rozbuduje się szpitale miejskie w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Toruniu i Włocławku oraz uruchomi się prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Brzozie pod Bydgoszczą.

W dziedzinie komunikacji planuje się wybudowanie nawierzchni z kostki smołowanej na przestrzeni 109 km. dróg państwowych i w Brzozie pod Bydgoszczą.

W roku bież. przewiduje się wykonanie robót budowlanych w 412 obiektach państwowych i samorządowych na ogólną sumę 757.611 tys. zł.

W dziedzinie kultury i sztuki planuje się wzmożenie opieki nad artystycznym ruchem amatorskim. W zakresie upowszechnienia plastyki planuje się rozszerzenie akcji wędrownych wystaw rysunków, grafiki i obrazów we wszystkich większych zakładach pracy w województwie. Na odcinku szkolnictwa artystycznego projektuje się uruchomienie szkół umuzykalnienia w Bydgoszczy i Toruniu oraz ogniska kultury plastycznej w Inowrocławiu.

Młodzież górnicza na nowym etapie współzawodnictwa pracy

Stojące przed młodzieżą górniczą nowe zadania w obecnym etapie współzawodnictwa pracy, które po zakończeniu V etapu współzawodnictwa młodzieżowego przybiera obecnie charakter ogólny — zostały omówione na konferencji w Zabrzu w dniu 6 b. m. Konferencja zorganizowana przez oddział zabrski Związku Zawodowego Górników zgromadziła przedstawicieli referatów młodzieżowych dyrekcji 26 kopalni i innych zakładów pracy w przemyśle węglowym. Głównym jej tematem były osiągnięcia młodzieżowych brygad pracy, po włączeniu się do współzawodnictwa ogólnego.

Przewodniczący zebrania ref. młodzieżowy Zabrskiego Oddziału Zw. Zaw. Górników stwierdził, że dająca już dobre wyniki akcja współzawodnictwa młodzieżowego zostanie rozszerzona i jak najbardziej rozbudowana. Należy zdwoić wysiłki i prace organizacyjne prowadzić w jak najszybszym tempie. Młodzieżowe brygady pracy mobilizują młodzież do walki o zwiększenie wydajności, podniesienie jakości produkcji i wprowadzając w życie hasła Kongresu Zjednoczeniowego przyczyniają się do poprawy bytu materialnego świata pracy Polski Ludowej.

Sabotażyści kolejowi z Poznania skazani przez wojskowy sąd PKP

Przed Wojskowym Sądem PKP w Poznaniu toczył się proces oskarżonych o popełnienie nadużyć w Wydziale Aprowizacji DOKP w Poznaniu.

Na ławie oskarżonych zasiedli: starszy adjunkt Wydziału Aprowizacji Witalis Szelągowicz, naczelnik wydziału aprowizacji Feliks Jankowski, starszy kontroler Stanisław Szarlotta, kierownik działu ogólno-gospodarczego w magazynie aprowizacyjnym Sylwester Plotkowiak, referent opakowań magazynu Mieczysław Lange, naczelnik magazynu aprowizacyjnego Stanisław Książkowski oraz zastępca naczelnika magazynu aprowizacyjnego Rudolf Szermeta.

Oskarżeni przywłaszczyli sobie na szkodę DOKP Poznań ponad 1 milion zł., pewną ilość worków jutowych, węgla i mięsa wieprzowego.

Sąd skazał Witalisa Szelągowicza, Feliksa Jankowskiego, Stanisława Szarlotte na 10 lat więzienia. Sylwester Plotkowiak skazany został na 3 lata więzienia, Mieczysław Lange na 18 miesięcy.

Sprawę Stanisława Książkowskiego, naczelnika magazynu aprowizacyjnego i Rudolfa Szermety, zastępcy naczelnika magazynu aprowizacyjnego wyłączono do osobnego postępowania.

Kara śmierci za zbrodnie wojenne

Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał na karę śmierci mieszkańca Piotrkowa — volksdeutscha Hugona Foerstera, za zbrodnie podczas okupacji w stosunku do więźniów żydowskich, pracujących w piotrkowskiej hucie „Hortensja".

Wraz z nim sądzeni byli volksdeutsch Waldemar Freimut, który pełnił w czasie okupacji funkcje kierownika w warsztatach parowozowni piotrkowskiej i zadenuncjował robotnika Piotra Kubasa oraz Stefan Kapusta, właściciel restauracji w Piotrkowie, który we wrześniu 1939 r. wydał w ręce niemieckie ukrywającego się żołnierza polskiego.

Pierwszego z nich skazano na 12 lat więzienia, drugiego na 6 lat.

Kapitan lotnictwa niemieckiego skazany w Warszawie na 5 lat więzienia

W dniu 7 bm. odbył się przed Sądem Okręgowym w Warszawie proces przeciwko Peter Baumgartowi, kapitanowi lotnictwa niemieckiego.

Baumgart należał do organizacji przestępczej Schutzstaffeln SS i był kilkakrotnie odznaczony najwyższymi orderami niemieckimi.

Oskarżony przez cały czas rozprawy nie przyznawał się iż należał do SS i dopiero w ostatnim słowie powiedział, iż „chodził w mundurze SS".

Sąd skazał go na 5 lat więzienia.

8 lat więzienia za kradzież przędzy z fabryki

W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Bielawie toczyła się rozprawa w trybie doraźnym przeciwko b. konwojentowi tych Zakładów, Mieczysławowi Andrusikowi, który dopuszczał się kradzieży przędzy przy transportach.

Sąd skazał Andrusika na 8 lat więzienia.

Zewsząd o wszystkim

▲ **W Kraśniku** na przewodniczącą miejskiej Rady Narodowej wybrano Helenę Bomaszczak, dotychczasową kierowniczkę biblioteki miejskiej. Jest to pierwsza kobieta w woj. lubelskim, obejmująca tak wysokie stanowisko w samorządzie.

▲ **W pow. Dzierżoniów** została zelektryfikowana ostatnio gromada Pozarzecze. Obecnie cały powiat korzysta z siły i światła elektrycznego.

▲ **Laboratorium** rybackie powstało w Trzebieży pod Szczecinem. Założone przez Morski Instytut Rybacki laboratorium prowadzić będzie naukowe badania na Zalewie Szczecińskim i przybrzeżnych wodach Bałtyku, czuwając nad racjonalną gospodarką połowów oraz nad zarybianiem wód.

▲ **Technicum włókiennicze w Łodzi** opuścili pierwsi absolwenci w liczbie 107 osób, którzy po przeszło dwuletniej nauce zdobyli tytuły techników włókienniczych. Są to w przeważającej liczbie byli uzdolnieni robotnicy, przodujący w pracy i posiadający duży zasób wiedzy zawodowej, którzy jednak dawniej nie mieli możności pogłębienia swej wiedzy. Wszyscy oni posiadają już skierowania do pracy w odpowiednich branżach przemysłowych, odczuwających brak wykwalifikowanych sił.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Krzeptowski mistrzem Polski w biegu na 18 km

SZCZYRK (tel. wł.). W trzecim dniu narciarskich mistrzostw Polski odbył się bieg na 18 kilometrów otwarty i do kombinacji norweskiej. Trasa biegu podobna była do jednej z pętli biegu na 30 km, który rozegrany był w pierwszym dniu zawodów. Podczas biegu, przygrzewało dość silnie słońce, co spowodowało częściowe odwilżenie śniegu.

W biegu nie brali udziału zawodnicy LKS Barania, między nimi zwycięzca biegu na 30 km — Holeksa oraz jego koledzy Haratyk i Dąbrowski. Zawodnicy ci chcąc koniecznie odegrać ważną rolę w biegu sztafetowym, postanowili się oszczędzać.

W biegu na 18 km. zwyciężył pewnie Krzeptowski (SNPTT Zakopane) w czasie 1:33.09, 2) Kwapień (Wisła Zakopane) 1:35,02 godz., 3) Żukowski (Wisła Zakopane) 1:36.51 godz., 4) Skupień (SNPTT) 1:38:58 godz., 5) Tajner Leopold (Warta Cieszyn) 1:39;29 godz., 6) Gąsienica (Wisła Zakopane) 1:39;49 godz., 7) Sitarz (Wisła Zakopane) 1:41.44 godz., 8) Wieczorek (KN Szczyrk) 1:41.43 godz.

Ogólny wynik kombinacji norweskiej: 1) Krzeptowski (SNPTT Zakopane) 24,3 pkt., 2) Wieczorek (KN Szczyrk) 51,8 pkt., 3) Tajner Leopold (Watra Cieszyn) 54,2 pkt., 4) Kwapień (Wisła 60,4 pkt., 5) Kula Jan (SNPTT Zakopane) 65.9 pkt.

Sukces łyżwiarzy norweskich na mistrzostwach Europy

Zakończone w Davos łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej przyniosły sukces łyżwiarzom norweskim, którzy w ogólnej punktacji zajęli dwa pierwsze miejsca.

Tytuł mistrza Europy zdobył Farstad — 188,958 pkt., przed Andersenem — 189,917 pkt. i Węgrem Pajorem — 190,618 pkt.

W drugim dniu mistrzostw rozegrano biegi na 1500 i 1000 m. Bieg na 1500 m. wygrał Farstad w czasie 2:13,9 min. (o 0,1 sek. gorzej od rek. świata) przed Andersenem — 2:16,4 i Liaklevem (Norw.) 2:16,6. Dalsze miejsca zajęli: 4) Pajor (Węgry), 5) Lundberg (Norwegia) 6) Brockmann (Hol.).

W biegu na 1000 m. zwycięzca Andersen (Norw.) ustanowił nowy rekord świata wynikiem 16:57,4 min. (Poprzedni rekord wynosił 17:01,5 min. i należał do Norwega Mathisena). Drugie miejsce zajął Węgier Pajor w czasie również lepszym od rekordu świata — 16:58,7 min. Forstad zajął dopiero 11-te miejsce.

Hokeiści gotowi do meczu z CSR

W związku z projektowanym międzynarodowym spotkaniem w hokeja Polska — Czechosłowacja, odbył się w Krynicy kilkudniowy kurs przygotowawczy, w którym wzięli udział: Burda, Kapusta, Kasprzycki, Kowalski, Palus i Więcek (Cracovia), Koczewski, Król, Makutynowicz i Starzewski (ŁKS), Gansiniec, Gburek i Wróbel (Siła Giszowiec), Bogdoł i Skarżyński (Baildon), Hutta i Nowotarski (Piast), Csorich i Lewacki (KTH) oraz Zieliński i Osmański (Pomorzanin).

Na podstawie rozegranego spotkania treningowego Kraków — Śląsk, które miało na celu wyłonienie składu na mecz z CSR, brani są w rachubę: bramkarz Kapusta i Makutynowicz, obrońcy — Więcek, Zieliński, Nowotarski i Bronowski, atak — Csorich, Burda, Palus, Gansiniec, Skarżyński, Hutta, Lewacki oraz nieobecni na kursie Dolewski, Dybowski i Ziaja.

Nowy rekord pływacki juniorów ZSRR

Z okazji XI-go zjazdu Komsomołu odbyły się w Moskwie zawody pływackie w konkurencji juniorów, na których młody pływak z Leningradu Kuźmin ustanowił na 100 m. st. klas. nowy rekord ZSRR wynikiem 1:18,8 min. Czas Kuźmina przewyższa o 0,3 sek. dotychczasowy rekord w tej konkurencji, ustanowiony 8 lat temu przez Kanawinowa (Leningrad).

W Zakopanem jeżdżą na motorach

Pierwsze po wojnie zimowe wyścigi motocyklowe zorganizowane w Zakopanem przez Tatrzański Klub Motocyklowy, przyniosły następujące wyniki: kat. do 250 ccm (5 okrążeń) — Kotoński (TKM), 250 ccm (10 okrążeń) — Woroszkiewicz (Cracovia); 350 ccm — Bębenek (Garbarnia).

Atrakcją zawodów był wyścig narciarzy za motorami. W konkurencji juniorów zwyciężył Kozik za motocyklistą Wadowskim, w konkurencji seniorów wygrał Okrąglak za motocyklistą Bębenkiem.

W kilku wierszach

Koszykarze czescy w Polsce. Zamiast zespołu Sokol Praga do Polski przyjedzie reprezentacja akademicka Pragi na zaproszenie Centrali AZS Goście rozegrają w Polsce cztery spotkania: 19 i 20 lutego w Krakowie oraz 22 i 23 lutego w Warszawie.

Turniej tenisowy w Moskwie. Na krytych kortach „Dynamo" w Moskwie rozpoczął się tradycyjny turniej zimowy z udziałem zawodników z Moskwy, Leningradu, Tallina, Kijowa, Kowna i innych.

W pierwszym dniu mistrzyni ZSRR Bielonienko pokonała repr. Leningradu Nalimową 6:3, 9:7.

Hokejowe mistrzostwa w ZSRR. W ramach spotkań o mistrzostwo ZSRR w hokeju na lodzie, moskiewski Spartak wygrał z „Dynamo" Ryga 5:4. W tabeli rozgrywek prowadzi nadal CDKA przed lotnikami WWS oraz Spartakiem Moskwa.

Francja — CSR w szermierce. W międzypaństwowych zawodach szermierczych, które odbyły się w Pradze, szermierze czescy wygrali w szabli 9:7 ulegając Francuzom we florecie 4:12.

Dobre wyniki pływaków śląskich. Na mistrzostwach pływackich okręgu Śląskiego uzyskano szereg dobrych wyników. Na 100 m. st. dowolnym zwyciężył Procel (Pogoń Katowice) w czasie 1:04, przed Zimnym (Polonia Bytom) — 1:04.8. 100 m. st. dowolnym pań wygrała Niedzielówna (Polonia) w czasie 1:24,7 przed Liszkówną 1:28,4. W punktacji ogólnej zwycięstwo odniosła zdecydowanie Polonia Bytom — 561 pkt. 2) Piast Gliwice — 316,5 pkt. 3) Pogoń Katowice — 310,5 pkt.

Obroty portów polskich w styczniu

Według tymczasowych danych Gdańskiego Urzędu Morskiego, w styczniu br. przeładowano w zespole portowym Gdańsk—Gdynia ogółem 1.098.707 ton towarów, przy czym eksport wyniósł 989.584 tony, import 109,123 tony.

W eksporcie najwyższą pozycję stanowił węgiel (870.940 ton), w imporcie ruda.

Przez Gdynię wywieźliśmy w styczniu 459,610 ton towarów, przez Gdańsk 529.974 tony towarów. Importowaliśmy przez Gdynię 66.411 ton towarów, przez Gdańsk — 42.712 ton.

Do portu szczecińskiego weszło 370 statków, wyszło 366. Ogólny obrót towarów wyniósł przeszło 300 tysięcy ton, przekraczając trzykrotnie obrót ze stycznia 1948 r. Do ważniejszych towarów, które przeszły przez port szczeciński należą: węgiel, ruda, apatyty, złom żelaza oraz drzewo.

ADRESY: Administracja, Warszawa ulica Daszyńskiego 12 telefon 810-26 Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16. tel. 857-93, 88-708. Oddziały w kraju: Śląsk: — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź Piotrkowska 96. Redakcja 261-58. Administracja tel. 123-33. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 223-07. — Sopot, Pl Armii Czerwonej 34, tel. 513-67. — Szczecin, Pl Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin 3 Maja 4, tel. 35-88. — Poznań ul. Focha 16, tel. 69-72.

PRENUMERATA: Miesięcznie pocztą na prowincję zł 135, — z odbiorem na miejscu zł 120. Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik" Daszyńskiego 14 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi mies. złotych 225, kwart. zł 675.—. Prenumeratę przyjmuje się: w soboty do godz. 13.45, codziennie do godz. 17.45.

CENNIK OGŁOSZEŃ Drobne: 35 zł. za wyraz poszukiwanie pracy 20 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm zł. 75; 71—120 mm zł. 100 121—200 mm zł. 150; 201—300 mm zł. 200; ponad 300 mm zł. 250; tekstowe do 70 mm zł. 130; 71—120 mm zł. 200 121—200 mm zł. 250; 201—300 mm zł. 320; ponad 300 mm zł. 400 miejsce zastrzeżone 50% drożej, nekrologi: do 70 mm zł. 65; 71—120 mm zł. 90 121—200 mm zł. 150; 201—300 mm zł. 270; ponad 300 mm zł. 300. Bilanse i układ tabelaryczny — 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel 857-93 i 887-08 oddziały miejskie: Marszałkowska 8/5 Poznańska 38 Praga ul Targowa 67 Księgarnia Jeżewskiego „Impet", Sikorskiego 42, Księgarnia „Czytelnik" ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95. W Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Druk. Nr 2 B-66995

Kronika stolicy

ZAPOBIEGANIE CHOROBOM SPOŁECZNYM

Referat propagandy higieny Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego prowadzi akcję zaznajamiania społeczeństwa ze znaczeniem chorób społecznych i ze sposobami zapobiegania im.

W roku ub. zorganizowano 1260 odczytów, których wysłuchało 90 tys. osób. Z tej liczby 353 odczyty wygłoszono na temat walki z gruźlicą, 308 odczytów o chorobach wenerycznych, 228 o alkoholizmie, 105 referatów poświęcono higienie osobistej.

NOWA ŚWIETLICA NA GROCHOWIE

W sobotę Zarząd Miasta przekazał nowowybudowaną świetlicę przy ul. Szaserów 17 na Grochowie Towarzystwu Ogródków Działkowych. Nowa ta placówka społeczna została zbudowana w dużej mierze z kredytów Rady Państwa.

Świetlica przeznaczona jest dla działkowców, jednak wskutek braku świetlic na Grochowie służyć będzie okolicznej ludności.

MIĘSO DLA OKOLIC PODSTOŁECZNYCH

Aby usprawnić dostawę mięsa dla miejscowości podwarszawskich władze administracyjne wydały rozporządzenie zezwalające na zakup żywca: nierogacizny i wołowiny, bezpośrednio przez rzeźników podstołecznych. Zależnie od wielkości przedsiębiorstwa wydawane są zezwolenia na zakup od dwu do siedmiu sztuk żywca tygodniowo na targach mięsnych w Grójcu, Tarczynie, Nowym Dworze, Piasecznie i Mszczonowie.

50 odczytów prawników

Prezydium Stoł. Rady Narodowej zwróciło się do Oddziału Warszawskiego Zrzeszenia Prawników-Demokratów o wygłoszenie na terenie Warszawy 50 odczytów na temat dekretu o najmie lokali, gdyż nowe i obszerne przepisy dekretu nie są jeszcze w dostatecznej mierze znane szerokiemu ogółowi mieszkańców stolicy.

Nowe domy mieszkalne dla pracowników miejskich

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane ukończyło budowę dwóch domów (przy ul. Opaczewskiej 34a i przy ul. Leszno 117), przeznaczonych na mieszkania służbowe dla pracowników miejskich.

Dom mieszkalny przy ul. Opaczewskiej został przekazany pracownikom Komisji Inspekcji Budowlanej. Dom przy ul. Leszno 117 zostanie przekazany pracownikom miejskim 15 bm.

Nowe budynki mają po 48 lokali mieszkalnych dwu i trzy izbowych.

Remont sali „Malinowej"

Na zlecenie Dyrekcji Hoteli Miejskich — Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpiło do remontu sal w hotelu „Bristol": Malinowej, Korsaka, Kolumnowej i baru.

Kuchnie oraz magazyny kuchenne zostaną wybudowane na miejscu dawnych garaży hotelowych. Koszt odbudowy wyniesie 45 mln. zł. Ukończenie prac przewiduje się na dzień 1 lipca br. Projekt przebudowy został opracowany przez Biuro Projektów i Studiów, a dekoracje wnętrza sal zlecono prof. Knopche.

Historia pisana bagnetem

Jedna godzina w Muzeum Wojska Polskiego

Dwie wielkie, masywne lufy armatnie, takie, że każdą z nich możnaby z łatwością „nabić" dorosłym człowiekiem, nie tyle bronią wejścia na dziedziniec ile raczej zachęcają przechodniów do zwiedzenia Muzeum Wojska Polskiego.

Gdy już się wkroczy na teren tego olbrzymiego archiwum sprzętów wojennych, można dzień cały poświęcić zwiedzaniu i oglądaniu eksponatów, pochodzących z różnych stron i epok. Kule kamienne i odlewane z żelaza,



140 lat liczą te mundury pułku lekkokonnych (Szwoleżerów), wchodzącego w skład gwardii napoleońskich.

miecze, pałasze, rusznice, szable, oszczepy, karabiny z bagnetami, pancerze i piki. Mundury i chorągwie.

PIERWSZA DEFILADA

Inaczej zupełnie wyglądają eksponaty z czasów współczesnych. Są mniej ciężkie i barwne, ale o wiele groźniejsze. Z tymi nawiązujemy bliższy kontakt na sali Wojska Polskiego. Na ścianach oglądamy na zdjęciach te same działka szybkostrzelne w akcji. Obok portretów znajduje się wielkie płótno pędzla malarza Justa z podobizną gen. Świerczewskiego, oraz obraz Wróblewskiego wyobrażający „Pierwszą Defiladę" w zburzonej Warszawie. Druga strona tej sali przeznaczona jest na urządzenie wystawy Armii Radzieckiej, którą ozdobią reprodukcje obrazów i zdjęcia z terenu największych zmagań wojennych pod Stalingradem, Moskwą i Leningradem

SALA WALKI PODZIEMNEJ

Ostatnio udostępniono zwiedzającym wystawę „Walki Podziemnej" z lat 1905, 1939 i 1940-44. Tu, obok różnych eksponatów i wszelkiego rodzaju broni, jaką posługiwał się ruch podziemny zgromadzono w gablotkach odezwy wzywające lud do walki z okupantami, oraz rzadkie okazy prasy konspiracyjnej, jak: „Więzień Polityczny", „Niezależny Chłop", „Towarzysz", „Robociarz", „Trybuna Robotnicza", „Płomień" i inne. Na ścianach zawieszono portrety M. Buczka, M. Nowotki F. Jóźwiaka-Witolda, F. Findera, M. Fornalskiej.

Kilka dalszych sal ilustruje nam dzieje walk i rozwoju wojska polskiego, oddziałów i batalionów walczących na wszystkich frontach świata pod hasłem „Za Wolność Naszą i Waszą"

Korzystając ze specjalnego przywileju, udajemy się w towarzystwie dyrektora muzeum płk. Szacherskiego „za kulisy" sal wystawowych i zwiedzam pracownie konserwatorskie: broni, obrazów, mundurów i chorągwi Tu właśnie przygotowuje się dalsze eksponaty, które po doprowadzeniu do odpowiedniego wyglądu znajdują się na salach wystawowych.

W konserwatorni obrazów przygotowuje się dwa wielkie płótna pędzla Mokwy, przeznaczone dla Muzeum W.P. w Malborku. Zastajemy tu przy pracy malarza-naturalistę Mariana Zielińskiego, którego wielki obraz „Bitwa pod Lenino" znajduje się w sali Zwycięstwa. M. Zieliński, uczestnik walk na wszystkich frontach od Lenino do Berlina, zwierza nam się, że przygotowuje szereg nowych obrazów Na uroczystość 5-tej rocznicy Wyzwolenia Pragi zamierza on wykończyć wielkie płótno „Walka o Pragę".

MICKIEWICZ W PUDEŁKU OD ZAPAŁEK

Zwiedzamy jeszcze bogate zbiory Biblioteki Muzeum W.P., w której znajdują się bezcennej wartości „białe kruki". Ta część Muzeum jest udostępniona historykom, bibliofilom i naukowcom specjalnie intersująceym się problemami wojskowymi.

Oglądamy tu ostatnią zdobycz biblioteki — miniaturowy zbiór poezji Adama Mickiewicza. Dwa egzemplarze zbioru mogły by się zmieścić w pudełku od zapałek. Tomik ten znajduje się w mosiężnym futerale, uzbrojonym w szkiełko powiększające do odczytywania tekstów, których gołym okiem odcyfrować nie sposób.

Jest to dar ppor. Eugeniusza Rymura, osiadłego w Ustce, któremu za ten zbiorek proponowano 20 tys. zł.; wolał on jednak ofiarować go bezpłatnie Muzeum W.P. niż sprzedać za tę kwotę prywatnemu antykwariuszowi. Tomik poezji znalazł w jakimś opuszczonym mieszkaniu poniemieckim. **KeR**

Świat dzieci u Boduena

O Izbie Zatrzymań — nadal głucho

Dom ks. Boduena przy ul. Nowogrodzkiej 75 jeszcze ciągle znajduje się pod znakiem remontu. Wpływa to niekorzystnie na warunki mieszkaniowe dzieci, zwłaszcza starszych. Siedemnastu chłopców umieszczono w zimnej sali; inne dzieci śpią po dwoje w jednym łóżku. Na szczęście już w najbliższym czasie remont większej części budynku zostanie zakończony i malcy znajdą się w zupełnie innych warunkach, niż dotychczas.

W domu ks. Boduena mieści się Centralny Dom Rozdzielczy dla dzieci i młodzieży w wieku do 18 lat, żłobek dzienny, dom matki i dziecka, oraz szkoła piastunek.

ŚWIAT DZIECI

Dom rozdzielczy jest punktem przejściowym, z którego wysyła się dzieci do odpowiednich zakładów naukowych, względnie do domów stałych. Dziewczęta i chłopcy są skierowywani do Domu przez sądy dla nieletnich i przez Milicję Obywatelską.

Przed wojną Dom ks. Boduena był przeznaczony dla dzieci młodszych i miał ponad 1000 miejsc. Obecnie jest tylko 650 łóżek, z których część nie może być wykorzystana przed zakończeniem całkowitego remontu gmachu.

Dzieci w domu rozdzielczym podzielone są na grupy w zależności od wieku. Dzieci starsze uczą się na miejscu pod kierownictwem dwóch wykwalifikowanych nauczycielek. Dzieci młodsze bawią się pod opieką piastunek.

Dom rozdzielczy współpracuje ściśle z referatem rodzin zastępczych Wydziału Opieki Społecznej. Dom typuje dzieci. które nadają się do wydania rodzinie zastępczej, wyrabia im metryki, oraz załatwia wszystkie formalności. Dzieci oddaje się po szczegółowym badaniu środowiska, do którego mają wejść, by istniała gwarancja należytego ich wychowania.

LEPIEJ NIŻ W DOMU

Żłobek dzienny przeznaczony jest dla dzieci matek pracujących. Za niewielką opłatą (600—1200 zł miesięcznie), a w niektórych wypadkach bezpłatnie, matki, które w dzień nie mogą opiekować się swymi dziećmi, oddają je pod fachową opiekę specjalnie szkolonych piastunek. Dziecko przebywa w żłobku od godz. 7 rano do 5 po poł. i otrzymuje w tym czasie cztery posiłki. Ponadto niemowlęta dostają do domu butelkę z mlekiem na kolację.

W żłobku stale przebywa do 60 dzieci w wieku od trzech miesięcy do czterech lat. Dzieci są myte i przebierane w czyste ubrania — własność żłobka. Na miejscu mają opiekę lekarską i pielęgniarską.

Przy zakładzie ks. Boduena znajduje się specjalna, roczna szkoła piastunek. Nauka w tej szkole obejmuje zarówno przedmioty teoretyczne, jak i praktyczne. Główny nacisk położony jest na znajomość pielęgniarstwa małego dziecka oraz nauk gospodarczych. Po ukończeniu szkoły oraz pod odbyciu rocznej praktyki absolwentki zostają skierowane do żłobków warszawskich i prowincjonalnych.

Przy szkole istnieje obowiązkowy i bezpłatny internat.

JAK NIE BYŁO, TAK NIE MA

O izbie zatrzymań nadal głucho. Sprawę tę poruszaliśmy już niejednokrotnie na łamach naszego pisma. Wracamy do niej jeszcze raz. Należy zaznaczyć, że **wszystkie większe miasta w Polsce z wyjątkiem właśnie Warszawy, posiadają izbę zatrzymań.**

Konieczne jest zadecydowanie, co czynić z dziećmi, które w domu rozdzielczym przy ul. Nowogrodzkiej przebywają niekiedy już po trzy lata, a powinny od dawna być skierowane, bądź do odpowiednich szkół, bądź do specjalnych zakładów. (ki)



...młodsze bawią się pod opieką piastunek...

Tylko „Żubr" dostarcza mięsa dla stołówek

Warszawski Oddział Centrali Mięsnej od dnia dzisiejszego nie będzie dostarczał mięsa dla zakładów gastronomicznych i stołówek.

Mięso otrzymywać można wyłącznie ze spółdzielni pracy „Żubr" w Warszawie (ul. Żytnia 47-49) dla odbiorców lewobrzeżnej części miasta i ze Spółdzielni Pracy Przemysłu Mięsnego (Targowa 27) — dla Warszawy prawobrzeżnej.

Każda stołówka, odbierająca mięso winna posiadać zeszyt kontrolny z poświadczoną przez Radę Związków Zawodowych ilością stołowników. Inne zakłady gastronomiczne winny posiadać poświadczenie wydane przez Zrzeszenie Przemysłu Gastronomicznego. Stołówki istniejące przy szkołach i bursach muszą zaopatrzyć się w zaświadczenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

Trzy ofiary własnej nieuwagi

Niedzielne popołudnie było szczególnie tragiczne dla nieuważnych przechodniów. U zbiegu Kijowskiej i Targowej wpadł pod koła tramwaju Henryk Więckowski (Św. Wincentego 49), ponosząc śmierć na miejscu.

Również śmiertelny był wypadek, jaki się zdarzył tego samego dnia przy pętli „25" na Zielenieckiej. Pod koła manewrującego elektrowozu dostał się kilkunastoletni chłopiec nieustalonego nazwiska.

Trzecią ofiarą był pijany przechodzień, 21-letni Zbigniew Kowalczyk, który zataczając się upadł na jezdni przed nadjeżdżającym tramwajem. Motorniczy nie zdążył już zatrzymać wozu i Kowalczyk został zmiażdżony przez koła wagonu.

Warunki pracy kobiet muszą być coraz lepsze

Stołeczne związki zawodowe przystąpiły do tworzenia na terenie zakładów pracy komisji kobiecych, które będą miały obowiązek czuwać nad warunkami pracy kobiet. Skład tych komisji wynosić będzie po 3 osoby przy ilości zatrudnionych 50 kobiet i po 6 osób przy stu pracowniczkach.

Na czele komisji kobiecych staną rady kobiece, obejmujące wszystkie zakłady pracy tej samej branży. Przedstawicielki rad mają się kontaktować bezpośrednio z warszawską Radą Zw. Zawodowych. W ten sposób zwiększy się pewność polepszenia warunków pracy kobiet wszędzie tam, gdzie warunki te nie były odpowiednie.

Migawki sądowe

„Capri", „Feniks" i gołąb z pudełkiem

O tym, że kremy, „Capri" pochodzące z wytwórni magistra chemii Edmunda K. i aptekarza S., są rzeczywiście hormonowe i witaminowe (jak to było uwidocznione na słoikach) wiedzieli tylko wytwórcy. — Ministerstwo Zdrowia ,do którego wytwórnia zwróciła się o zezwolenie na produkowanie kosmetyku, było odmiennego nieco zdania i zezwolenia odmówiło. Wytwórnia chcąc jednak przekonać ogół odbiorców, że ma rację machnęła ręką na zezwolenie i produkowała nadal swoje witaminowe i hormonowe kremy.

Starostwo Warszawa — Śródmieście podzieliło pogląd Min. Zdrowia i „wlepiło" producentom 2 tys. zł. grzywny nie za jakość kremów, lecz za brak zezwolenia.

✦

Czy małżonkowie Z. i L. M-kowie zanieczyścili klatkę schodową przed swym własnym mieszkaniem w domu spółdzielni „Feniks", przy pl. Wilsona 4, o co ich pomawia Starostwo na Żoliborzu?

— Skądżeż — jesteśmy przecież dorośli ludzie. — Jak można nas o coś podobnego posądzać — też sobie dobre — broniła się ob. L. M...

Jednak, w świetle dowodów (znaleziona w bezpośrednim pobliżu zmięta koperta zaadresowana do p-wa M.) obrona załamała się. Z miną obrażonej królowej, pani M., nie mówiąc nic więcej, wyjęła dwie pięćsetki i wpłaciła je na miejscu tytułem grzywny.

✦

Natura ludzka jest gnuśna, zła i chyli się ku ziemi — stwierdził bardzo dawno już dziejopis rzymski Sallustiusz.

Będąc obecnym dziś na posiedzeniu któregokolwiek z sądów starościńskich, nie zmieniłby z pewnością zdania, np. w stosunku do Mariana K. z ul. Wszeborskiej na Targówku, który odpowiadał za dręczenie gołębia; uwiązał mu do skrzydeł pudełko i zmuszał zmęczonego ptaka do lotu (5000 zł. grzywny).

Albo np. w stosunku do Eugeniusza Banaszka (Skrzelewska 15), który kłonicą i żelaznym prętem bił swego żywiciela — konia, ciągnącego nadmiernie przeładowany wóz.

Gdyby dziś obowiązywało stare prawo oko za oko i ząb za ząb, tj. gdyby Banaszkowi zaaplikowano kilka ciegów żelaznym prętem, może zmieniłby się jego stosunek do konia.

Czy grzywna 5000 zł. go odmieni? (ig.)

DZIŚ w stolicy

Odczyty i zebrania

O godz. 17 w sali przy Al. Wyzwolenia 3/5 odczyt kierownika Wydz. Zagranicznego K. C. P. Z. P. R. O. Dłuskiego na temat: „Walka o pokój". Wstęp wolny.

✦

O godz. 17 w pierwszym terminie i o godz. 17.30 w drugim terminie w lokalu Biblioteki Publicznej (ul. Koszykowa 26) Walne Zebranie Zw. Bibliotekarzy i Archiwistów.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa Jubileuszowa prac Xawerego Dunikowskiego. Wystawa Książki Francuskiej. Stałe zbiory. Galeria Malarstwa Polskiego. Sztuka Zdobnicza. Sztuka Gotycka.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawy: „Drzeworyty Fr. Burkiewicza" oraz „Malarstwo Zygmunta Koperskiego". Wstęp wolny.

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino".

Teatry

POLSKI (Karasia 2): godz. 19 „Zakon krzyżowy".

TEATR „KAMERALNY" (Foksal 16, Filia PTP) godz. 19 „Wyspa pokoju".

PLACÓWKA ((Królewska 13): godz. 19 „Pies ogrodnika".

MAŁY (Marszałkowska 31): godz. 19 „Archipelag Lenoir" (ostatnie dni).

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Zemsta".

POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 19 „Zieleni się zboże"

NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Tu mówi Tajmyr".

KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Kobieta we mgle".

LUDOWY TEATR MUZYCZNY: (ul. Szwedzka 2/4): godz. 19 „Skalmierzanki".

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA Konopnickiej 6): godz. 12 „Budowali most".

WRÓBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): „A my sobie gramy" godz. 17.15 i 19.15.

NASZ TEATR (Marszałkowska 81) w dni powszed. godz. 15.15 niedz. 11.30 „Romantyczność" Mickiewicza.

TEATR „SYRENA" (Litewska 3): godz. 19.15 „Nowe prorządki".

TEATR LALKI i Aktora „Guliwer" (Królewska 13): godz. 13 „Korsarze".

TEATR LALEK „Niebieskie migdały" (Marszałkowska 69): codziennie prócz poniedziałków godz. 13 „Kopciuszek".

SALA YMCA (Konopnickiej 6): godz. 19 „1000 taktów piosenki jazzowej".

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Skarb" godz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Skarb" godz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Skarb" godz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Skarb" godz. 13.30, 15.30, 17.30, 21.30. Zw. Zaw. 19.30.

AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): Program Nr 54, pocz. o godz. 13-ej, w niedzielę o 11-ej.

AKTUALNOŚCI Nr 2 (Inżynierska 2): Program Nr 54, pocz. seansów o godz. 11, w niedzielę o 11-ej.

SYRENA (Inżynierska 2): „Aleksander Newski", godz. 14, 16.30, 21.30. Zw. Zaw. 19

TĘCZA (Suzina 4): „Zakazane piosenki" pocz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

RADIO

W dniu 9 bm. (środa) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15 6.10 7.00 12.04 16.00 20.00 23.00 Wszechnica: 9.30 19.40.

11.40 Dla klas młodszych: „Przez łańcuch" — słuchowisko. 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 15.25 Kronika Warszawy. 15.30 Dla dzieci: „Kołysanki ludowe różnych narodów". 15.50 Muzyka popularna. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Gramy w szachy". 17.00 „Melodie operetkowe i filmowe". 17.50 „O poradnictwie zawodowym dla inwalidów". 18.00 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 18.15 Utwory kompozytorów czeskich. 18.35 „Stare i nowe" — Rudnickiego (XI). 19.00 „Śmierć o świcie" — słuchowisko dla wojska. 19.25 Piosenki i duety: Michalska i Milecki. 21.10 Audycja Chopinowska: gra Drzewiecki. 21.40 „Fletnia chińska" — poezje. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 i 23.15 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 23.00 Narciarskie mistrzostwa Polski. 24.00 Koniec audycji.

WARSZAWA II

Wiadomości: 18.00 20.00. Wszechnica: 21.40.

17.00 Dziennik warszawski. 17.15 Muzyka popularna. 17.25 Utwory klarnetowe. 17.45 Rejestr wydawnictw. 17.50 Muzyka taneczna. 18.20 „Ludwik Waryński" — pogadanka. 18.35 Pieśni rewolucyjne. 18.40 Muzyka ludowa. 19.00 Koncert muzyki radzieckiej. 19.25 „Ognie w zatoce" — Chołopowa (XVI). 19.45 Piosenki lekkie: śpiewa Godlewska. 21.10 Audycja Chopinowska: gra Drzewiecki. 22.00 Muzyka taneczna. 22.15 Wiersze aktualne. 22.30 Kompozytor tygodnia: Berlioz 23.00 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie

Czytelnicy piszą...

ALKOHOL — MORDERCA

Przed dwoma dniami przyprowadzono, a raczej przyniesiono, do mnie czteroletnie dziecko-dziewczynkę — pisze nam dr. A. W., lekarz Ubezpieczalni Społecznej. — Dziewczynka była sina, nieprzytomna, słaniająca się na nogach. Okazało się, iż z racji uroczystości imienin swego ojca otrzymała na śniadanie: (dosłownie!) śledzia, śliwki w occie i butelkę jasnego piwa. Prawdopodobnie piła również wódkę, ale do tego rodzice nie chcieli się przyznać. To jeden wypadek. Ale w ubiegłym tygodniu ratowałam znów jedenastomiesięczne niemowlę które rodzona babka „uraczyła" jajkiem na twardo i... kieliszkiem wódki. W styczniu br. niosłam pomoc dwuletniemu chłopcu: zatrucie alkoholem również z winy rodziców.

Gdyby nie szybki ratunek troje dzieci zginęłoby od alkoholowej trucizny. Jak więc widzimy, akcja uświadamiająca i ostrzegająca przed zgubnymi skutkami alkoholu (zwłaszcza dla dzieci) jeszcze nie objęła swym zasięgiem całego społeczeństwa.

Przecież w trzech wyżej wymienionych wypadkach rodzice dawali dzieciom do spożycia alkohol w całkowitej nieświadomości jego zgubnych skutków?!

*

Na łamach „Rzeczypospolitej" niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na braki akcji antyalkoholowej na terenie Warszawy. Podjęcie energicznej walki z alkoholizmem jest obowiązkiem władz samorządowych, miejskiej służby lekarskiej, Ośrodków i towarzystwo „Trzeźwość". Zagadnienie jest ważne, bo godzi bezpośrednio w biologiczne podstawy narodu.

DZIENNIK zażaleń

PISMO NIEZALEŻNE, POSTĘPOWE & ILUSTROWANE

Rok V | Warszawa 8 lutego 1949 r. | Nr 31 (610)

MEGAN

1.000 proc. przesady

W styczniu otrzymałem estetycznie wykonany bon tłuszczowy w kolorze brązowym.

U góry trzy odcinki rejestracyjne z napisem: Bon — PR — I — 49. Poniżej część główna. Napis: Bon tłuszczowy PR styczeń 1949 Województwo.......... W wypadku utraty bonu duplikaty wydawane nie będą. Zakł. Graf. „Gryf" Warszawa, Srebrna 10.

Wokół 30 (trzydzieści) numerowanych kuponów z napisem: Bon PR styczeń 49.

Tak.

Tak mniejwięcej wygląda mój bon.

A oto jego historia, będąca jednocześnie historią wielu setek tysięcy bliźniaczych bonów:

Zgodnie ze sposobem użycia opublikowanym w prasie zarejestrowałem bon w spółdzielni, gdzie wycięto z niego odcinek rejestracyjny nr. 1, przeciw czemu nie protestowałem, gdyż było to zgodne z tzw. przepisem.

Potem byłem jeszcze trzy razy w spółdzielni z bonem. Za pierwszym razem wycięto z bonu kupon nr. 1, za drugim — nr. 2, za trzecim — nr. 3, sprzedając mi wzamian przewidzianą ilość słoniny...

W początku lutego otrzymałem estetycznie wykonany Bon tłuszczowy PR — luty 1949. Nie co inny w odcieniu — Poza tym identyczny

Przeciw czemu pozwalam sobie spontanicznie zaprotestować. Bo to nie ma najmniejszego sensu. Skoro na starym bonie mam jeszcze 27 (dwadzieścia siedem) nie wyciętych kuponów i 2 odcinki rejestracyjne — to nowy bon nie jest mi wcale potrzebny. Odwrotnie — stary może mi jeszcze wystarczyć przez dziewięć miesięcy.

Dlatego wydaje mi się, że drukowanie coraz to nowych serii bonów w Zakł. Graf. „Gryf" graniczy ze zbyteczną przesadą, której należy starannie unikać. Nie wiem ile papieru i pieniędzy kosztuje wydanie serii bonów — wiem natomiast zupełnie dokładnie, że kosztuje je akurat dziesięć razy więcej niż kosztować powinno! Poniechanie obecnego systemu jest więc wskazane, mimo, że godzi to w żywotne interesy pożytecznej placówki, jaką są bez wątpienia Zakł. Graf. „Gryf".

Wniosek konkretny: proponuję przedłużenie ważności lutowych bonów tłuszczowych na marzec, po dodatkowym ostemplowaniu ich przez pracodawcę .

MEGAN

Fraszki

EKONOMIA W STRESZCZENIU

By oprzeć gospodarkę na zasadach słusznych,
Trzeba mniej świń utuczonych, zato więcej tucznych.

DDT

Komitet Upowszechnienia Książki wysyła biblioteki na wieś



WAGONS LITS KUK

Trzeci list błagalny w sprawie dziur w eterze

Szanowny Panie Redaktorze!

Jak już efektownie donosiłem, od 2 tygodni mam radioodbiornik. Przepraszam, że znow o tym, ale to jest, Panie Redaktorze, rzecz zbyt poważna i tu chodzi o miliony innych, którzy też mają i też często nie mają, bo d z i u r a w eterze.

Tak jest .

Oto kilka dni temu nastawiam aparat na Warszawę — cisza.

Myślę — źle. Widocznie, ponieważ jest gwarantowany, już się popsuł.

Zbiegam do sąsiadów (oni kupili za gotówkę i nie gwarantowany, więc pewniejszy). I u nich cisza.

Nic.

I tak, Panie Redaktorze, dzieje się każdego dnia w godzinach popołudniowych.

Wybraliśmy więc delegację, która udała się do Dyrekcji Programowej z zapytaniem, dlaczego ta dziura?

A w Dyrekcji rozłożyli bezradnie ręce i powiedzieli:

— Trudno, Mieczysław Milecki też jest człowiekiem i też musi czasem wyjść na obiad!

Czy nie można, Panie Redaktorze, tak zrobić, żeby mu ktoś donosił obiady i żeby jednak nie było tej dziury?

Prosząc o rychłą odpowiedź, pozostaję szczerze itd. itd. współczujący z innymi

M. P.